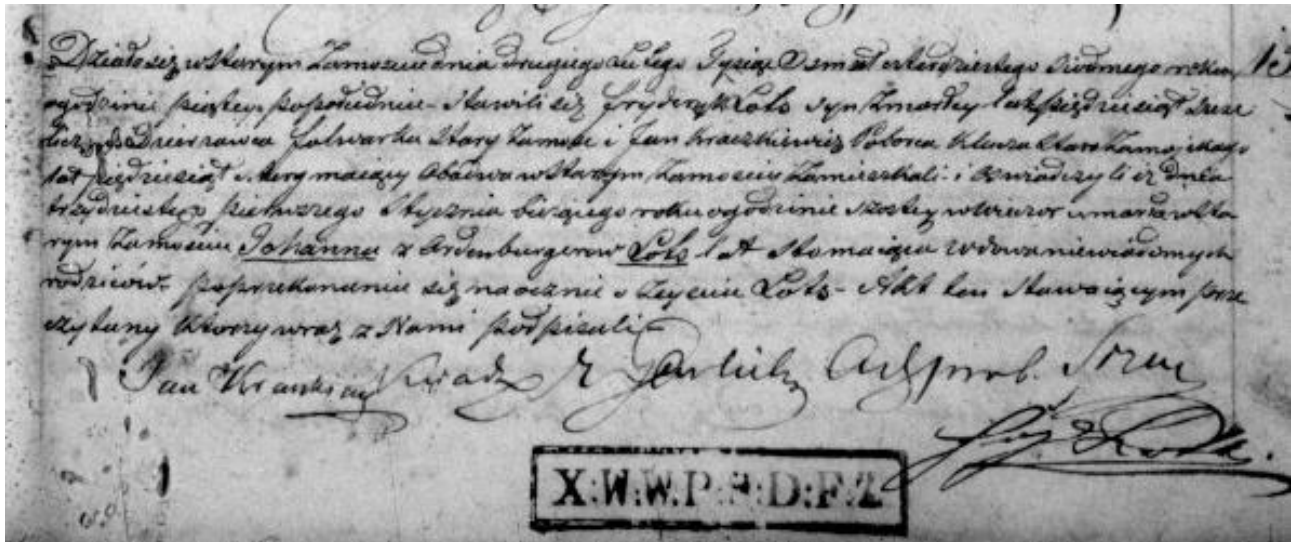


Romuald Kołodziejczyk

NOWA WERSJA LOS-LOTZ-LOC

Odnalezienie nowych dokumentów pozwoliło rozwiązać większość zagadek, jakie były w moim dawnym opracowaniu Los- Lotz- Loc. Nie ma już Bezimiennego Lotza- znamy imiona jego i jego następców, lata ich urodzeń itp.

W księdze zgonów parafii Stary Zamość z roku 1847-go pod numerem 15-tym znajduje się następujący zapis:



„Dzieło się w Starym Zamościu drugiego lutego ośmset czterdziestego siódmego roku w godzinie piątej popołudniu stawili się Fryderyk Lots syn zmarłej lat pięćdziesiąt sześć liczący dzierżawca folwarku Stary Zamość i Jan Kraczkiewicz Poborca Klucza Starozamojskiego lat pięćdziesiąt cztery mający obadwa w Starym Zamościu zamieszkali i oświadczyli iż dnia trzydziestego pierwszego stycznia bieżącego roku o godzinie szóstej wieczór umarła Johanna z Brendenburgeruw Lots lat sto mająca zrodzona z niewiadomych rodziców przekonawszy się naocznie o zgonie Lots – Akt ten stawającym przez Nas odczytany który wraz z Nami go podpisali.” W dolnym, prawym rogu podpis Fryderyka, dla mnie nazwisko wyraźnie Lotz- w treści spolszczone na Lots.

Nie chce się wierzyć, aby w tamtych czasach, kiedy o sześćdziesięciu letnim mężczyźnie mówiono starzec, Johanna (po polsku Janina) mogła dożyć 100 lat, choć podpisali się pod tym jej syn, świadek i proboszcz, a nie byli to zwykli analfabeci wiejscy nieumiejący obliczyć wieku zmarłej. Ale czy aby na pewno? Pojawiła się, bowiem, także nieścisłości związana z wiekiem Fryderyka.

W powyższym akcie zgonu matki podano, że Fryderyk ma lat 56-urodziłby się, więc w roku 1791. Natomiast w akcie zgonu samego Fryderyka w roku 1867 zapisano, że żył 82 lata- urodziłby się, zatem w roku 1785. Więc urodził się w roku 1791 czy 1785? Moim zdaniem 1785. Przyjechał do Polski około roku 1815- w roku 1817 urodził mu się z Anny Micińskiej syn Józef- patrz poniższy akt zgonu Fryderyka, a w 1818 córka Ludwika Krystyna wydana w 1837 r., w wieku 19 lat za Erazma Poduszczyńskiego dzierżawcę wsi Chomęciska. Gdyby urodził się w 1791 r. miałby w chwili przyjazdu do Polski

lat 24. Nieprawdopodobne aby go zatrudniono w tak młodym wieku do opracowania i wdrożenia struktury administracji leśnej Ordynacji Zamojskiej i używano tytułu: „Wielmożny Lots Dyrektor Administracji Lasowej”. Musiał zdobyć wiedzę i doświadczenie nawet, jeżeli przyjąć, że przywiózł ze sobą gotowe wzory administracji leśnej. Dlatego przyjmuję, jako datę jego urodzenia rok 1785 i przyjazd do Polski około 1815 r., kiedy miał lat 30-ci. Nowa zagadka-dlaczego w akcie śmierci matki ma lat 56 a nie 62? Czy pomylił się organista sporządzający akt zgonu, a podpisujący go tego nie dostrzegli?

Akt zgonu Ferdynarda:

Wsi Białej dnia dwudziestego dziewiątego grudnia tysiąc osimset sześćdziesiątego siódmego roku o godzinie czwartej po południu. Stawili się Józef Lotz dzierżawca probostwa bielskiego lat pięćdziesiąt i Józef Czurnecki organista parafii bielskiej lat czterdzieści dwa mający we wsi Białej zamieszkali i oświadczyli Nam że w dniu dwudziestego piątego bieżącego miesiąca i roku o godzinie jedenastej przed południem umarł Fryderych Lotz lat osiemdziesiąt dwa mający był dzierżawcą w dobrach Ordynacji Zamojskich we wsi Białej zamieszkały urodzony w królestwie Witenberckim rodziców niepamiętanych zostawiwszy po sobie owdowiałą żonę Annę z Micińskich po przekonaniu się naocznie o zejściu Fryderycha Lotza akt ten stawającym z których pierwszy jest synem zmarłego przeczytany przez nas i onychże podpisany został.

Wład Halaś Prob. etc.

Józef Czurnecki świadek

Józef Lotz

Wład Halaś Prob. etc.

„Działo się we wsi Biała dnia dwudziestego dziewiątego grudnia tysiąc osimset sześćdziesiątego siódmego roku o godzinie czwartej po południu. Stawili się Józef Lotz dzierżawca probostwa bielskiego lat pięćdziesiąt i Józef Czurnecki organista parafii bielskiej lat czterdzieści dwa mający we wsi Białej zamieszkali i oświadczyli Nam że w dniu dwudziestego piątego bieżącego miesiąca i roku o godzinie jedenastej przed południem umarł Fryderych Lotz lat osiemdziesiąt dwa mający był dzierżawcą w dobrach Ordynacji Zamojskich we wsi Białej zamieszkały urodzony w królestwie Witenberckim rodziców niepamiętanych zostawiwszy po sobie owdowiałą żonę Annę z Micińskich po przekonaniu się naocznie o zejściu Fryderycha Lotza akt ten stawającym z których pierwszy jest synem zmarłego przeczytany przez nas i onychże podpisany został”.

Na dole aktu adnotacja o zamknięciu ksiąg z powodu przeniesienia parafii do Janowa Lubelskiego. Akt zgonu Lotza jest ostatnim zapisem w tej księdze. Na polach starożytnej parafialnej wsi Biała powstał Janów Lubelski. Syn Fryderyka Lotza Józef dzierżawił w Białej grunta, jakie na swoim uposażeniu miała parafia. Królestwo Wirtembergii położone było pomiędzy Bawarią, Szwajcarią a Francją.

W księdze urodzin parafii Skierbieszów z roku 1861 zapisano:

„Działo się w Skierbieszowie dnia szóstego czerwca tysiąc ośmset sześćdziesiątego pierwszego roku o godzinie trzeciej po południu. Stawił się Władysław Lotz dzierżawca folwarku wiszenkiego lat trzydzieści cztery mający we wsi Wiszenki zamieszkały w obecności Walentego Zielińskiego dzierżawcy folwarku sulmickiego i we wsi Sulmice zamieszkałego lat trzydzieści trzy mającego tudzież Józefa Smulskiego dzierżawcy folwarku nowego Wiszenki w Wiszenkach zamieszkałego lat pięćdziesiąt i okazał nam dziecię płci męskiej oświadczając iż takowe urodzone jest we wsi Wiszenkach na dzień dwunastego maja roku bieżącego o godzinie dwunastej w południe z jego małżonki Antoniny z Smulskiego lat dwadzieścia ósm mającej. Dziecięciu temu na Chrzcie Świątym w dniu dzisiejszym przez księdza Aleksandra Dębickiego proboszcza parafii Skierbieszowskiej odbytym nadane zostały imiona

The image shows a handwritten Latin document, likely a baptismal record. The text is written in cursive and includes the following information: 'Pankracy Robert, a rodzicami jego chrzestnymi byli wyżej wymienieni Walenty Zieliński i Krystyna Smulska.' It also mentions the date 'die sexti Junii' (June 6th) and the location 'in parochia parafii Skierbieszowskiej'. The document is signed by 'Władysław Lotz ojciec' and 'Józef Smulski świadek'. There are also signatures of the priest and witnesses.

Pankracy Robert, a rodzicami jego chrzestnymi byli wyżej wymienieni Walenty Zieliński i Krystyna Smulska. Akt ten oświadczającemu i świadkom przeczytany a następnie przez Nas oświadczającego i świadków podpisany został”. Zwraca uwagę, że podpisy ojca i świadków są bardzo podobne- jedna szkoła, czy jedna ręka?

Nie wiemy nic o dalszych losach Pankracego-Roberta. Z powyższego aktu obliczamy, że Władysław Lotz, kontynuator linii Lotzów, którą się zajmujemy- urodził się w roku 1827. Z innych dokumentów wiemy, że Władysław wcześniej mieszkał we wsi Udrycze, dzierżawił wieś Dąbrowa i w parafii Sitaniec w 1854 r. wziął ślub z Antoniną Smulską. W tejże parafii jest też akt zgonu z dnia 1 maja 1857 r. jego czterodniowego syna Stanisława, który trzy dni wcześniej był tam chrzczony „a rodzicami chrzestnymi byli Józef Smulski i Anna Los dzierżawca Udrycz i dzierżawczyni Starego Zamościa dziad i babka dziecięcia”. Nie szukano innych chrzesnych- widoczny jest pospiech.

Wg tradycji rodzinnej los Władysława był tragiczny- został w okrutny sposób zamordowany przez kozaków za pomoc udzielaną byłym powstańcom. Ukrywał ich mianowicie zatrudniając do pracy na różnych stanowiskach. W ten sposób w Wiszenkach ukrywał się także mój pradziadek Franciszek Kołodziejczyk. Opowiadał o tym swemu wnukowi, a mojemu ojcu, który tak to zrelacjonował red. Kulikowi „ktoś ich sypnął- poszła wiadomość, ale

niedokładna i kozacy zaczęli szukać. Oficjalista dał znać, że kozacy jadą, fernal wziął sanie, załadował na nie powstańców, Lotz też wsiadł i uciekli w inne miejsce”.

Starszy od Pankracego syn Władysława Józef, urodzony w 1856 r. miał w chwili śmierci ojca około 7-8 lat. Na pewno matkę z dziećmi pozbawiono dzierżawy folwarku. Bardzo ciekawy jest zapis w następnym akcie, mianowicie ślubu tegoż Józefa: był dzierżawcą kawałka ziemi (po rosyjsku: ugałok ziemi) we wsi Wiszenki, gdzie ojciec wcześniej dzierżawił folwark. Ożenił się z córką dzierżawcy przylegającego do Wiszenek folwarku Sulmice i, jak wynika z dalszych dokumentów, mieszkał u teścia. Kawałek ziemi mógł dzierżawić dla tego, aby nie ujawnić, że pomaga starszemu o około 20 lat teściowi w zarządzaniu folwarkiem o obszarze 231 ha i przynależnych do folwarku młynem, browarem i gorzelnią. Być może zarządzał tylko młynem- dwóch jego synów było młynarzami. On sam później pełnił dość wysoką funkcję w leśnictwie- był gajowym szlakovym w Bodaczowie.

Mieszkał u teściów długo- jego wnuk Jan Zdzisław w rozmowie ze mną mówił, że wszystkie pięcioro dzieci Józefa urodziły się w Sulmicach.

Nie mamy aktu chrztu Józefa tylko akt jego ślubu z 1881 r.

Tłumaczenie z rosyjskiego:

„Działo się we wsi Skierbieszów dwudziestego siódmego stycznia tysiąc osiemset osiemdziesiątego pierwszego roku o godzinie dwunastej w południe. Oświadczamy, iż w obecności świadków: czterdziestopięcioletniego Pawła Radomskiego, oraz trzydziestoletniego Jana Wodyka, obu rolników zamieszkałych we wsi Sulmice, zawarty został w dniu dzisiejszym religijny związek małżeński między: Józefem Lotz kawalerem, dzierżawcą działki gruntu, zamieszkałym we wsi Wiszenki, dwudziestopięcioletnim, urodzonym we wsi Udrycze, synem prawowitych małżonków: nieżyjącego Władysława Lotza i żyjącej żony jego Antoniny ze Smulskich, niegdyś dzierżawców folwarku we wsi Udrycze; oraz Albiną Adamską panną zamieszkałą we wsi Sulmice u rodziców, dwudziestojednoletnią, urodzoną we wsi Żuków, córką prawowitych małżonków: Józefa Adamskiego i Wiktorji z Grzylińskich, dzierżawców folwarku, zamieszkałych we wsi Sulmice. Ślub ten poprzedziły trzykrotne zapowiedzi ogłoszone w tutejszym Parafialnym kościele rzymskokatolickim w Skierbieszowie, w trzy następujące po sobie niedziele. Pozwolenie na zawarcie małżeństwa zostało udzielone ustnie przez obecnych przy akcie małżeństwa osobiście matkę Pana młodego i rodziców Panny młodej. Nowożeńcy oświadczają, iż umowa przedślubna między nimi nie została zawarta. Religijny obrzęd zaślubin został odprawiony przez księdza Franciszka Abramowicza proboszcza Parafii rzymskokatolickiej w Skierbieszowie. Akt ten nowożeńcom i świadkom niepiśmiennym został przeczytany poczym przez Nas tylko podpisany”.

Nie wydaje się możliwe, aby młodzi nie umieli się podpisać- Józef i Albina na pewno posiadli przynajmniej podstawową naukę pisania i czytania, przecież byli dziećmi dzierżawców folwarków. Myślę, że mogła to być manifestacja przeciwko tekstowi w języku rosyjskim usprawiedliwiana: nie będę podpisywać tego, czego nie umiem odczytać!

Poniżej podaję część zapisu aktu ślubu Józefa Lotza i Albiny Adamskiej w języku rosyjskim, z zapisanymi w nawiasach po polski nazwiskami:

D. F. 3.

Составлено в селе Шербешово, дворянъ
семого Антона ꝑ: боярина Федора ꝑ: и
села воеводъ воеводствомъ первого года,
въ двенадцати часехъ пополуночи. — Подъявля
это въ присутствіи старосты: Павла
Радомирскаго ꝑ: Павли Радомирскаго ꝑ: и
наши стары, и Юлиана Боглова ꝑ: Яна Меду
на ꝑ: и другими стары отъ роду, обихъ въ
Землеградцехъ въ селе Суровицехъ зна
телей и бывающихъ; закрохому сего числа пред
позный брачный ставъ между Юлианомъ Мори
ꝑ: Юлианомъ Лотъ ꝑ: и Юлианомъ, арендаторомъ
участка земли, въ деревнѣ Вишенки змиръ
и бывающихъ, дворянъ нами стары отъ роду
ураженны въ деревнѣ Згурце, сносомъ за
коммунъ сурровъ; покойнаго Владислава Мори
и находящейся въ змиръ змиръ его Анто
ны арендаторомъ Суровкой ꝑ: Владислава Ло
ва ꝑ: Антоны де Суровки ꝑ: и бывающихъ
арендаторомъ суровка въ деревнѣ Згурце;
и Альбиного Адамскаго ꝑ: Альби Адамскаꝑ
дворянъ въ селе Суровицехъ при рождество
знаителей и бывающихъ, дворянъ одного года отъ
роду, ураженны въ деревнѣ Муховѣ, до
черво закоммунъ сурровъ; Юлиана Адам
скаго и Виктора арендаторомъ Франковской

села и арендаторомъ арендаторомъ Франковской
Юлиана Адамскаго ꝑ: Виктору ꝑ: и Гайлински ꝑ)
арендаторомъ суровка, въ селе Суровицехъ
знаителей и бывающихъ. — Третья часть предме
стия при селѣ Шербешово и Шербешово въ згур
и селѣ при селѣ Шербешово и Шербешово
находящаяся коммунъ, въ при селѣ Шербешово
и селѣ Шербешово и селѣ Шербешово, то селѣ

Oto poczet Lotzów oparty na dokumentach zaczynając od Fryderyka pochodzącego z królestwa Wirtembergii, sprowadzonego do Polski zapewne w celu opracowania i wdrożenia administracji w lasach Ordynacji Zamojskiej, aż do Józefa Lotza urodzonego w 1856 r. Dalsza część oparta na osobistej relacji śp. Jana Zdzisława Lotza nadleśniczego z Kosobud, przekazanej mi na kilka lat przed jego zgonem.

Lotz Fryderyk
1785-1867

|

Lotz Władysław
1827- 1864?

|

Lotz Józef
1856-1916?

|

Józef Lotz miał pięciu synów i córkę

Aleksander zajmował się młynarstwem- do spółki z Kazimierzem, a potem sam miał wiatrak w Bodaczowie- ojciec trojga dzieci:

Bolesław	Jan	Maria
Czworo dzieci	Maria Loc-Oczkoś Krzysztof Maciej	zakonnica

Henryk pracował w leśnictwie- ostatnio, jako leśniczy w Zwierzyńcu.
Jego dzieci:

Krystyna	Jan Zdzisław Nadleśniczy w Kosobudach	Henryk

Kazimierz początkowo do spółki z Aleksandrem miał wiatrak w Bodaczowie, później samodzielnie młyn w Jatutowie. Jego dzieci:

Zbigniew	Józef

Wacław gajowy w Zamchu. Jego dzieci:

Władysława	Adam	Edmund	Zofia	Danuta

Jan Józef gajowy w Krzywym. Bezdzienny.

Maria żona nadgajowego Kormańskiego. Ich dzieci:

Alina	Stefania	Janina	Antoni